

8  
Museum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Pilotów  
6 - Toruń, ul. Podmiejska 3, tel. 0048 52 03 22 186  
e-mail: fapah@wp.pl www.zmhcha.pl  
NIP 556 17 53 22-22-0000 14 02 02736  
KR 0000 0000 0000 0000 0000 0000  
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Tadeusz Jaszowski  
Bożdan Litkowski

Włodawek  
Inj. Zw. Polik. Liter.

+Kłossowski Eugeniusz K.  
ps. "Ryngraf"

M: 12 20 / 2032 Pom. 1

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

Witosowski Eugeniusz  
J:VI-1270/2032 Pom.  
Wrocław, K 2 3 L.

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 12 s. 1-12

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 12

VI. Fotografie *biał i kromografii*

1/2. Dokumenty dotyczące reletora:  
Kłosowski Eugeniusz

1. Pismo do policji z Inowrocławia z 5.09.1941r. w sprawie postępowania dochodzeniowego przeciwko Eugeniuszowi Kłosowskiemu i 180 innym z powodu przygotowania zdrady stanu (znak akt K 1190 20 Ek. 2 C), kierosp. tłumaczenia na j. polski k. 12 s. 1-12



Nadano 5.09.1941 r.

Do policji z Inowrocławia o godz. 13<sup>45</sup>

Dotyczy: postępowania dochodzeniowego przeciwko  
Eugeniuszowi Kłosowskiemu i 180 innym z powodu przygotowania  
Zdrady Stanu.

Znak akt K 1190 ROEM. 2 C

Ze znajdujących się we więzieniu policyjnym oskarżonych kobiet proszę  
o przekazanie zbiorczym transportem do więzienia dochodzeniowego z Zwicku  
razem 20 oskarżonych kobiet, wśród nich oskarżano: Janina Lech, Wanda  
Daczkowska, Henryka Wojdzyłło, Danuta Turczynowicz, Zofia Kosińska,  
Helena Ziółkowska, Lucyna Czapska, Bronisława Wierzbicka, Maria  
Magdalena Lech, Helena Stalińska, Jadwiga Nowacka, Genowefa Magielska,  
Zenobia Góralska i Helena Kurczewska.

Proszę powiadomić mnie o spowodowanie powyższego.  
Również proszę o podjęcie odpowiednich środków ostrożności  
uniemożliwiających porozumiewanie się winnych ze sobą.

Naczelnny Prokurator

~~Ruchu~~ Ludowego

*Trybunał*

*Materiały przekazane dr. Bogdanowi Ziółkowskiemu*

IPN - AG K 52 p N P W W - CAMSW sygn 315 R 7 M sygn 444

**Odpis uwierzytelniony  
Z imienia Narodu Niemieckiego !**

**W sprawie karnej przeciwko:**

1. Kupcowi Janowi Dulskiemu z Lubienia, Markt-Plkolz 11 ur. 24.12.1901 r. w Kutnie pow. Włocławek, żonaty, Polak.
  2. Kasjerowi Czesławowi Hermanowiczowi z Włocławka ul. Kaliska 6/8 ur. 26.03.1923 r. z Wojgiani pow. Oszmiana (ZSRR), wolny, Polak.  
Urzędnikowi powiatowemu Władysławowi Kaczmarkowi z Lublina ul. Kutnowska 50 ur. 60.05.1905 r. z Gejowi Lublin pow. Inowrocław, żonaty, Polak.
  3. Pomocnikowi magazyniera Dobrosławowi Dombrowskiemu z Brześcia Kuj. Fabryczna 6 ur. 30.04.1910 r. w Zadusznikach, Gdańsk-Prusy Zachodnie, wolny, Polak.
  4. Elekromonterowi Stefanowi Augustjańskiemu z Brześcia Kuj. Fabryczna 7 ur. 09.03.1909 w Schlussee pow. Inowrocław, wolny, Polak.
  5. Księgowemu Marianowi Sikorskiemu z Witowa pow. Hermannsbad ur. 24.11.1904 r. w Łodzi, żonaty, Polak.
  6. Robotnikowi Tadeuszowi Siewińskiemu z Hermannsbad Dietrich-Eckart str. 3 ur. 20.06.1924 r. z Ossowka pow. Hermannsbad, Polak.
  7. Sprzedawcy Jerzemu Zabiegale z Włocławka Dietrich-Eckart str. 47
  8. ur. 04.04.1921 r. we Włocławku, Polak.
  9. Rymarzowi Henrykowi Władysławowi Kisielowi z Wieńca pow. Włocławek ur. 17.10.1922 w Warszawie, Polak.
  10. Ślusarzowi Marianowi Hermanowskiemu z Włocławka Siegfried str. 19 ur. 03.09.1923 r. w Bromberg, Polak.
  11. Krawcowej Genowefie Magielskiej z Włocławka Hindenburg str. 13 ur. 03.06.1923 r. w Lipnie pow. Marienwerden, Polka.
  12. Robotnicy Zenobi Góralskiej z Erbsen pow. Notheim Nr 1 ur. 12.02.1922 r. w Wolne pow. Hermannsbad, Polka.
  13. Robotnicy Helenie Kurczewskiej z Wolne pow. Hermannsbad ur. 10.02.1902 r. pow. Hermannsbad, Polka.
- Z powodu przygotowywania Zdrady Stanu.

Senat Sądu Karnego w Poznaniu uznał w oparciu o odbyte 15.10.1942 r. w Dreźnie główny proces sądowy z którym wzięli udział: x co następuje:  
I. Ze względu na przygotowanie Zdrady Stanu skazuje się zgodnie z cyfrą II i III Zarządzenia Karnego dotyczącego Polaków następujących oskarżonych:

Dubski	<b>8 lat</b>	obożu karnego
Hermanowicz	<b>3 lata</b>	obożu karnego
Kaczmarek	<b>8 lat</b>	obożu karnego
Dydrowski	<b>4 lata</b>	obożu karnego
Augustjański	<b>4 lata</b>	obożu karnego
Sikorski	<b>6 lat</b>	obożu karnego
Siewierski	<b>3 m-ce</b>	obożu karnego
Zabijała	<b>5 lat</b>	obożu karnego
Kisiel	<b>6 lat</b>	obożu karnego
Hermanowski	<b>6 lat</b>	obożu karnego
Magielska	<b>4 lata</b>	obożu karnego
Górska	<b>4 lata</b>	obożu karnego

- II. Oskarżona Kurczewska zostaje skazana na 2 lata obożu karnego ze względu na nie zgłoszenie sprawy dotyczącej Zdrady Stanu zgodnie z cyfrą II i III Zarządzenia Karnego dotyczącego Polaków.
- III. Augustyńskiemu zalicza się w pełni areszt dochodzeniowy w tej sprawie.
- IV. Zabiera się pieniądze w wysokości 124,83 DM skonfiskowane organizacji KZPL.
- V. Wszyscy oskarżani ponoszą koszty procesu.

### **Podstawa**

Wynik wojny osiągnięty przez Armię Niemiecką polskie kręgi nacjonalistyczne, które wierzyły w nowe, wielkie państwo polskie nie uważały za ostateczny.

Uważały one raczej zakończenie działań wojennych jedynie etap przejściowy z walki jawnej do oporu niejawnego. Usiłowały one przedsięwziąć wszelkie przygotowania, aby móc w odpowiednim momencie oczekiwanego przez nie w bliskiej przyszłości załamania się potęgi niemieckiej poprzez ogólne zbrojne powstanie odblokować państwo polskie w granicach ustalonych przez Traktat Wersalski.

Powstawały tajne organizacje, które usiłowały objąć i przygotować możliwie szerokie kręgi ludności do realizacji tego celu. Taką tajną organizacją polskich nacjonalistów był założony w 1940 roku Kujawski Związek

Polityczno-Literacki (ZEW) po niemiecku Kujawischer Verbant Politischer Literaten (RUF), w skrócie KZPL. Założycielem był polski kupiec Eugeniusz Karol Kłosowski. Przystąpił on w marcu 1940 roku do oskarżenia Janiny Lech i Polki Daszkowskiej. Założyli oni w mieszkaniu Kłosowskiego ślubowanie w którym zobowiązywali się zawsze wzajemnie wspierać.

Na propozycje Kłosowskiego nadali oni organizacji nazwę, ustanowili statut, i ustanowili hasło rozpoznania „przez Zew do Polski” co znaczy po niemiecku: „Durcholen Ruf zu Polen”. Następnie postanowiono rozwinąć organizację i zwerbować członków.

Taka powstająca organizacja składała się z:

1. Prezes
2. Wysoka Rada
  - a) kasa
  - b) sekretariat
  - c) aparat techniczny (dział)
3. Pięć grup z oznaczeniami A-E
4. Członkowie
5. Czytelnicy pism podjudzających i kolporterzy

**Cel został ujęty w następujących punktach:**

1. Podniesienie ducha narodowego wszystkich Polaków poprzez propagandę ustną i ulotkę.
2. Wzmocnienie polskiego biernego oporu przeciwko niemieckim zarządzeniom i organizacji.
3. Rejestrowanie wszystkich Polaków, którzy mieli bliższy kontakt z Niemcami w celu ich późniejszego publicznego napiętnowania.
4. Organizowanie milczących manifestacji w dniach niemieckich świąt narodowych przeciwko urzędowym zarządzeniom, które były ważne dla ludności polskiej.
5. Szkolenie wszystkich członków na wzorowych Polaków i obywateli mającego powstać Nowego Państwa Polskiego.
6. Werbowanie właściwych oraz godnych zaufania członków do pracy w Organizacji.
7. Wspieranie angielskich jeńców wojennych, którzy byli przetrzymywani w okolicy.
8. Zdobycie broni (przypuszczalnie tylko dla prezesa i jego zastępcy).

Członkowie mieli pseudonimy. Byli oni zobowiązani do płacenia składek, których wysokość była uzależniona od indywidualnych możliwości majątkowych. Każdy członek winien złożyć ślubowanie, które powinno być potwierdzone przez podpis pseudonimem.

Ślubowanie miało następujące brzmienie:

**„Modlitwa Członków Zew”.**

„Boże Ty widzisz, że chcę ofiarować całe moje życie za Ciebie i mój naród.

Wzmocnij Wolę i błogosław każdy czyn wspólnie podjętej pracy. Wspieraj szczęście naszej drogiej ziemi, wysiłek naszych braci, którzy oddali życie w obronie niepodległości. Przypominają oni nam ciągle dzieło przez krew rozpoczęte, które to dzieło winniśmy dokończyć trudem codziennego życia.

Dla nas o pomoc, dla Polski o Spokój i Wolność Prosimy Cię Panie”.

Amen.

**Ślubowanie**

„Ja ..... przysięgam przed Wszchemogącym Panem Bogiem, na mękę Jego Syna Jezusa Chrystusa i przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Korony Polskiej, że podporządkuję się w pełni złożonemu ślubowaniu, że:

1. Nie zdradzę niepowołanej osobie tajemnicy związku.
2. Będę nosił z godnością imię członka (związku) i Polaka i że nie splamie go nędznym czynem.
3. Będę ślepo i bez sprzeciwu posłuszny rozkazom Prezesa.
4. Od tej chwili przestaje być prywatną osobą i jestem członkiem KZPL (ZEW).
5. Zasadą mojej pracy będzie od tej chwili „nic dla siebie, wszystko dla ojczyzny”.
6. Gdybym stał się nie wiernym świętej sprawie niech pamięć o mnie będzie przeklęta i obym umarł w mękach.

Ślubuję uroczyście wobec świadków, że pozostany wierny złożonej przysiędze tak mi dopomóż Panie Boże i Niewinna Męko Syna Jego.

Jeśli Bóg da znówi wolność Polsce wówczas udam się w tym samym roku do Częstochowy aby podziękować Matce Bożej za opiekę i pomoc.

Zobowiązuję się codziennie w intencji Ojczyzny i Związku odmawiać 3 razy Ojcie Nasz, 3 razy Zdrowaś Mario, jeden raz Chwała Ojcu.



Jako odznaka dla członków służyć miał kawałek czerwonego płótna w formie tarczy, która miała wyhaftowanego polskiego orła: zielonym jedwabnym w czterech rogach litery KZPL.

Odnaka ta miała być noszona przez członków zaszyta (ukryta) w ubraniu. Dla celów korespondencji przewidziany był szyfr ułożony przez Kłosowskiego jednak nie był on stosowany.

Punkt ciężkości organizacji to głównie propaganda ulotkowa. Dla ogólnego zamaskowania oraz zmylenia policji w początkach kilkakrotnie zmieniano tytuły pism podjudzających i częściowo również pozmieniano nazwy różnych miast jako miejsc wydawania tych ulotek.

Te pisma podjudzające ukazywały się pod tytułami:

1. Zew Polsski
2. Kuźnica Nadziei
3. Głos Ojczyzny
4. Orkan
5. Posiew Polski
6. Świt
7. Przedświt
8. Placówka
9. Ogniwio Polskie

Próbowano również pismami okólnymi, które były dostosowywane do poszczególnych warstw ludności oddziaływać na ogół. Poszczególne pisma okólnezaopatrzone były w następujące tytuły:

1. Drogi Polaku
2. Drodzy Polacy
3. Do Polskiej Kobiety
4. Kochani Bracia Żołnierze
5. Do Matki Polki

Kłopotliwe były początkowo pisma ręczne, tak że tylko nieliczne egzemplarze były rozprowadzane.

Działalnoścą uzyskała jednak potężne wsparcie gdy Kłosowski pozyskał na początku Maja 1940 roku dla tego celu znanego mi z Akcji Katolickiej. Tenże postawił do dyspozycji KZPL swoje fachowe doświadczenia. Od tego czasu znacznie wzrósł nakład pism podjudzających dzięki „technicznemu” wykonawstwu przy pomocy maszyny do pisania i możliwości wykonywania odbitek. W październiku 1940 roku obaj rozeszli się ze względu na nieporozumienia. W następstwie tego Torzynowicz wydał własne pismo

podjudzające pod nazwą „Piorun”. Kłosowskiemu jednakże udało się utrzymać organizację nie tylko na osiągniętym poziomie ale też i ją wzmocnić przy pomocy szczególnie dzielnych współpracowników takich jak: Polaka Magielskiego i oskarżony Mazurek. Ponadto usiłował on poprzez przyciągnięcie zbiegłego Gutendy - uzyskać nowe bodźce dla swojej działalności na rzecz ruchu oporu. Szczególne oparcie znalazła organizacja w członkach dawnej Akcji Katolickiej. Jest rzeczą znamioną, że katolickie duchowieństwo odprawiło nawet Mszę za KZPL. Dla udokumentowania wykonanej pracy zostało założone archiwum, które było przechowywane w butli szklanej, która została zakopana na północ od Wisły w okolicy Włocławka poza terenami zamieszkałymi. Archiwum to miało być przekazane po odbudowie państwo polskiego Generałowi Sikorskiemu ażeby udokumentować tym zaangażowanie funkcjonariuszy członków organizacji KZPL i zapewnić sobie w nowym państwie odpowiednią pozycję. Dla scharakteryzowania wysoce szkodliwej (zdradzieckiej) zawartości wyżej wspomnianych pism podjudzających organizacji KZPL służy kilka ich rozdziałów, które w przetłumaczeniu brzmią następująco:

### 1. Z ‘Zew Polski’

„Nadejdą dni gdy rozstrzygnie się los Naszej Ojczyzny. Pomyślał o tym, że Polska powstanie i wy powrócicie. Jak niską i haniebną jest zachowanie się wroga w stosunku do polskiego narodu. Za wszelkie zbrodnie będzie on kiedyś musiał zrobić rachunek. Powstają już szeregi mścicieli i dadzą mu za Cierpienie zasłużoną zapłatę. Zostaną utopieni we krwi i Polak zapłaci wkrótce Niemcowi za hańbę niewoli i tułaczkę braci”.

...”Przyjmij dzielnie swój los jak Spartanie. Na tym obliczu winien być zawsze uśmiech. Bowiem Tułaczka nie będzie długo trwać. Bowiem Polska musi powstać i powstanie i wy powrócicie”.

...”Złotymi zgłoskami będą zaproszenia pisma prawdziwych synów Ojczyzny, którzy nie wzbraniali się ryzykować swoim życiem. Rosnąć o nich będzie żyła w przyszłych pokoleniach będzie jaśnieć jak postacienasznych pierwszych powstańców, którzy noszą imię Legionów. Jest rzeczą porządną aby ludzie, którzy bez oporu zaprzeczają przynależność do swojego narodu aby zdawali sobie sprawę z przyszłych konsekwencji”.

...”Te dni, które nadejdą do Polski z powiewającymi sztandarami wśród wystrzałów armat i warkotem samolotów. Skoro nastanie dla Polski wielki cud zwycięstwa i rozwiąże haniebną pęta, - czy będziesz gotowy ?”

## **2. Z „Kźnicy Nadziei”.**

„W ciągu tysiąca lat Niemcy nas nie zwyciężyli i oni nigdy nas nie pokonają. Gdy wielka niepodległa Polska nadejdzie, wówczas Niemcy będą się przed nią pochylać, tak jak pochylali się przed nią w czasach Jagiellonów. Hołd Pruski jeszcze raz będzie się powtarzał w historii Polski”.

## **3. Z „Głosu Ojczyzny”.**

„Naszym celem jest zawsze i wszędzie zachęcanie Polaków do wytrwania. Polak musi się przygotować na moment decydujący, który zbliża się z każdym dniem. Czyni on to opanowaniem swych myśli i serca poprzez nieugiętą wolę i działanie nie tylko w czasach wolności, ale także w niewoli. Przez to staje on się czynnym Polakiem, którego czeka ojczyzna nie będzie się wstydziła. W dniach oswobodzenia nie będzie żadną sztuką biegać po ulicach z okrzykami radości, przez to zubożniały Polaku przebudź się. Jeśli ty już trwasz pozostań takim!. Ale wszyscy przygotowujcie się do czynu. Bądźmy zjednoczeni, niewzruszeni, silni ... . Zbliża się bowiem czas kulminacyjny historycznego rozstrzygnięcia”.

## **4. Z „Ogniwa Polskiego”.**

„Od czasu do czasu dręczeni troskami przekonujemy się, że mimo wszystko Polska żyje. Tak ! maszeruje ona zdecydowanym krokiem i zbliża się do nas. Polska żyje ! . Żyje ona nie tylko w szeregach przebywającej w Anglii armii polskiej, nie tylko w szeregach polskiej armii, która walczy ze zdrazieckimi Włochami w Libii na Malcie i Abisynii, lecz żyje ona zarazem w sercach tych wszystkich Polaków, którzy znajdują się wśród nas i którzy zdają sobie z tego sprawę, że od września 1939 roku wszyscy znajdują się w służbie wojennej i podlegają powszechnemu poborowi. Każdy jest w tajemnicy żołnierzem w polityce. Ci, którzy zdają sobie sprawę z tego najwyższego i najświętszego tytułu „tajny żołnierz” trwają na przydzielonych im posterunkach”.

## **5. Z pisma okólnego „Ukochani Bracia Żołnierze”**

„Mimo iż jesteśmy w kajdanach niewoli, żyje w nas Polska i wkrótce nadejdzie dzień gdy odzyskamy naszą ziemię. Przywołujcie swojej pamięci znane krajobrazy i łączcie się z nimi w myślach.

Aczkolwiek jesteśmy w Ojczyźnie to jednak cierpimy z powodu szykan wroga. Kierujemy nasze myśli ku Wam i często o Was mówimy Polacy Żołnierze.

Naród i Kapłani, którzy tu pozostali modlą się i proszą Boga o wolność. Może zezwoli dobry Bóg abysmy uczynili trwałą niezawistość Ojczyzny. Z zatkniętym bagnetem w rękę będziecie bliżsi tych dni... .Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy, co nam obca moc zabrała odbierzemy.

Marsz marsz Sikorski z ziemi obcej do Polski, na twój rozkaz powstaniemy wolni”.

## II.

Wszyscy oskarżeni są Polakami wyznania rzymsko-katolickiego, dotychczas nie karani. W poszczególnych wypadkach można jedynie z ich zyciorysów wywnioskować, że oskarżony Dulski był od 2 m.-cy przed wojną członkiem Polskiej Partii Rządowej, oskarżony Kaczmarek należał do OZON-u, i że oskarżony Augustjański był od 1925 roku członkiem Sokola, podczas gdy pozostali przed wojną nie należeli do żadnej politycznej organizacji.

Wszyscy oskarżeni aż do Kurczewskiej byli członkami KZPL.

Oskarżony **Dulski**, którego sklep spożywczy w Lubieniu lepiej prosperował pod niemieckim panowaniem niż w polskich czasach, dał się wprowadzić do tajnej organizacji w lecie 1940 roku przez kierownika grupy Mazurka. Ten zapoznał go ze zdrazieckimi celami KZPL, nadał mu pseudonim „Myszum” oraz go bronił. Dulski zwerbował na członka zamieszkałego w pobliżu w majątku Kustokin Litwina Wiśniewskiego. Czytał pisma podjudzające tajnej organizacji, które otrzymywał od Mazurka i przekazywał je dalej współoskarżonym Kaczmarkowi i Wiśniewskiemu. Jako datek ofiarował on sam razem 80 RM. Następnie zebrał on od Wiśniewskiego jako datek 40 RM a przez Kaczmarka 58 rm. Z tych pieniędzy zabezpieczono 118 RM. Z końcem stycznia 1940 roku przyjął on u siebie uciekającego Magielskiego - głównego funkcjonariusza KZPL i przekazał od niego list do Mazurka. Drugiego listu nie mógł mu już oddać, ponieważ Mazurek ..... (na tym kończy się strona 9 protokołu w języku niemieckim. Następną stroną ma już liczbę 12).

....., którą nosił zaszytą w podszewce lewego rękawa marynarki. Najpierw otrzymywał pisma podjudzające pisma ręczne, potem na bieżąco przepisywał pisma odbijane. Z pism tych odczytywał treść Polakom. Przechowywał je i spalił w grudniu 1940 roku, gdy rozpoczęły się przeszukiwania domów w pobliżu jego mieszkania. Na początku płacił składkę wynoszącą 4 RM miesięcznie, potem 2 RM.

### **Oskarżony przyznał się:**

Oskarżony **Kisiel**, kuzyn kierownika grupy D Szellera otrzymał w czerwcu 1940 roku 2-3 razy pism podjudzające KZPL oraz został zaprzysiężony na członka otrzymując pseudonim „Belina”. Bez przemocy odbierał on od Mazurka na bieżąco pisma podjudzające i przekazywał je z polecenia Szellera pisma Polakom, każdorazowo aż czterokrotnie każdemu. Przy swym wstąpieniu (do organizacji ) wpłacił on 1,50 RM oraz wpłacał

miesięcznie po 0,50 RM. W czasie ucieczki do Sanorskiej Guberni udzielił Szellerowi 5 dni schronienia.

**Oskarżony przyznał że:**

**Hermanowski** został zwerbowany przez Magielskiego w lipcu 1940 roku, pouczony o celach KZPL, następnie zaprzysiężony. Otrzymał pseudonim „Przemko”.

Po otrzymaniu wiadomości o zaarrestowaniu Magielskiego spalił odznakę, którą nosił zaszytą w rękawie swego ubrania. Pisma podjudzające dostawał regularnie od kierownika grupy Szellera. Z tych (pism) przekazał on 5 pism Polakom. Ponadto wyjechał w sierpniu 1940 roku z materiałem propagandowym do Bydgoszczy i rozproszdził tam go wśród 7 Polaków. Miesięcznie płacił składkę 0,50 RM

**Genowefa Magielska**, siostra głównego oskarżonego została zaprzysiężona na członka w czerwcu 1940 roku, u Janiny Lech.

Otrzymała pseudonim „Halinka” i nosiła odznakę członkowską zaszytą w bluzce. Po za arestowaniu spaliła ją. Na zlecenie Janiny Lech napisała raz wiersz. Od kierownika grupy Szellera otrzymała 3-4 razy z których jedną przekazała dalej, a pozostałe zniszczyła. Jako składki wpłaciła razem 1,5 RM.

**Górska** została zapisana w maju 1940 roku. Celem KZPL zaprzysiężona na członka i otrzymała pseudonim „Stenia”.

Patrz tłumaczenie strony 15.

Kara dla oskarżonych został ogłoszony w oparciu o punkty II i III rozporządzenie 4.12,1941 (R6B i Is.759 I

**IV.**

Bezwzględnie należy znaleźć polskie tajne organizacje. Tego wymaga bezpieczeństwo Rzeszy Niemieckiej w czasie obecnej wojny, jak również ochronę każdego Niemca na wcielonych obszarach wschodnich w znaczeniu paragrafu 82. St. 6B nie był z góry brany pod rozwagę. W przypadku wszystkich oskarżonych o karę śmierci, ponieważ żaden z nich nie był członkiem KZPL na wyższym stanowisku. Jednakże musiano zgłosić przeciw nim dotkliwie kary pozbawienia wolności. W szczegółach przedstawia się to następująco:

Dulski, którego sklep spożywczy prosperował lepiej pod panowaniem niemieckim niż w czasach polskich był jako dawny członek partii rządowej i jako jeden z filarów KZPL w Lublinie i jako człowiek inteligentny szczególnie niebezpieczny oraz szczególnie aktywny poprzez dawanie i zbieranie wyższych

stawek. Poza tym użyczył on głównemu funkcjonariuszowi (organizacji) Magielskiemu schronienia i pomocy.

Hermanowiczowi, Siewierskiemu .....

W przypadku Hermanowicza uwzględniono również, iż w czasie przyjmowania i składania przysięgi został on spity, a zatem znajdował się on w stanie w którym właśnie w wieku młodzieńczym ulegają szczególne oskarżenie zahamowaniu.

W przypadku Siewierskiego uwzględniono jak najbardziej okoliczność, że widoczne jedynie przez młodzieżową lekkomyślność wstąpił on i zaraz wystąpił ( z organizacji) nie rozwijając żadnej aktywnej działalności oraz że nie przeczytał żadnego z pism podjudzających.

Przeciwko Kuczmarowskiemu zaważyło to, że mimo swego stanowiska oskarżonego zaufaniem przy komisarzy w Lubieniu wstąpił do KZPL i że w szczególnie wysokiej mierze był zaangażowany poprzez skutki i zbieranie bardzo wysokich datków na cele organizacyjne. Jest on fanatycznym całkowicie niebezpiecznym Polakiem. Również należał on także do Ozonu.

Domdrzewski i Augustjański byli prostymi członkami i nie wykazywali żadnej wyraźnej aktywnej działalności. Na ich korzyść zostało wzięte pod uwagę to, że później odwrócili się od tajnej organizacji i odmówili płacenia składki. Augustjańskiemu uwzględniono na korzyść jeszcze jego szczególnie otwarte i skruche przyznanie się.

Sikorski był wprawdzie również tylko zwyczajnym członkiem. Jednakże w jego przypadku uwzględniono w dużym stopniu zaostrenie wymiaru kary, ponieważ okazał się on zarówno w postępowaniu wstępnym jak i w czasie głównej rozprawy szczególnie upartym kłamcą.

Zabiegała poza zwykłym członkiem zajmował się żywo rozprawianiem pism podjudzających. Kisiel sam odbierał je swego kierownika grupy, a Hermanowski nawet w tym calu wyjechał ekstra do Bydgoszczy. Poza tym Kisiel udzielił schronienia w czasie ucieczki swemu kierownikowi grupy Szellerowi. Ich młodych lat w czasie popełnienia czynu nie można było uwzględnić na ich korzyść ze względu na bardzo aktywne zaangażowanie.

Na korzyść Magielskiej uznano to, że w czasie popełnienia czynu miała dopiero 17 lat. z drugiej strony zaangażowana się ona żywo w rozprawianie pism podjudzających. Ponadto jest ona niebezpieczną Polką jako siostra głównego funkcjonariusza (działacza) Magielskiego.

Grodzka była zwykłym członkiem, która nie rozwinęła żadnej aktywnej działalności.

Przy uwzględnieniu tych uzasadnień biorąc pod uwagę iż 4 lata obozu karnego są karą za proste członkostwo uznano za konieczne i wystarczające następujące kary: dla Dulskiego i Kaczmarka po 8 lat, dla Sikorskiego, Kisiela i Hermanowskiego po 6 lat, dla Zabiegały 5 lat, dla Dombrowskiego,

Augustjańskiego, Magielskiego i Góralskiej po 4 lata, dla Hermanowicza 3 lata i dla Siewierskiego 3 m-ce obozu karnego.

Augustjańskiemu zgodnie z paragrafem 60 ST 6B zaliczono w pełni odbyty areszt śledczy ze względu na otwarte i pełne skruchy przyznanie się.

Z powodu braku doniesienia o zdradzieckiej działalności skazana Kurczewska otrzymała 2 lata obozu karnego, która to kara wydawała się wystarczająca ze względu na niezdarną niepoprawność tej oskarżonej.

Decyzja dotycząca kosztów oparta jest na paragrafie 465 ST 80.

### Tłumaczenie str. 18 tekstu niemieckiego

**32. Hermanowski Marian (pseudonim Przemko)**, ur. 03.09 1923 r. w Bydgoszczy, wolny, katolik .....

W maju 1940 r. został przyjęty do organizacji i zaprzysiężony przez Magielskiego. Otrzymywał regularne pisma podjudzające i rozprawdzał je. Składki swe płacił regularnie. Werbował również członków u swego dawnego znajomego w Bydgoszczy.

**33. Magielska Genowefa (pseudonim Halszka)**, ur. 03.06.1923 r. w Lipnie , krawcowa, wolna, katoliczka, Polka, ostatnio zamieszkiwała we Włocławku przy ul. Hindenburge 13 w chwili obecnej w obozie przejściowym. .... w Inowrocławiu.

Jest ona siostrą Magielskiego wymienionego pod liczbą 2 Po zapoznaniu już w kwietniu 1940 r. przez brata z istotą (celem) niepodległej organizacji, została przyjęta na członka i zaprzysiężona przez Janinę Lech i Jadwigę Nowacką. Płaciła na bieżąco składki i rozprawdzała na bieżąco pisma podjudzające.

**34. Grodzka Zenobia (pseudonim Stasia)**, ur. 12. 02. 1922 r. w Wolne ..... robotnica, wolna, katoliczka, Polka, ostatnio zamieszkiwała w Erbsen, powiat Nonlheim Hann, obecnie w obozie przejściowym. .... w Inowrocławiu.

Została przyjęta do organizacji i zaprzysiężona w maju 1940 r. przez Wojdyłło wymienioną pod liczbą 8. Otrzymywała na bieżąco informacje o pismach podjudzających, listach oraz wierszach dotyczących organizacji.

**35. Kurczewska Helena (pseudonim Zenia)**, ur. 10.02.1922 r. w Hessen robotnica rolna, wolna, katoliczka, Polka, ostatnio zamieszkiwała w Wolne pow. Hermanbut, obecnie w obozie przejściowym. .... w Inowrocławiu. Przez stryjenkę Wojdyłło została ona w maju 1940 r. przyjęta do organizacji i zaprzysiężona. Na bieżąco otrzymywała pisma podjudzające.

II. Materiały uzupełniające relexę - Skłosowski  
Eugeniusz

1. Jaszowski Tadeusz, biogram Skłosowskiego Eugeniusza Karola, [w:] Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945, z. 5, Wyd. FAPAK t. XXXV, Toruń 2001r., lutowkop. s. 72-73

k. 1 s. 1-2







**Kłosowski Eugeniusz Karol** ps. „Ryngraf”, „Zawisza”, „Zew”, „Ziemowit” (1911–1942), Prezes Kujawskiego Związku Polityczno-Literackiego we Włocławku.

Urodzony 4 XI 1911 r. w Bielicach, rejon Mohylew na Białorusi, skąd w 1915 r. wraz z rodzicami przyjechał do Warszawy. Ojciec był malarzem. Eugeniusz skończył w Warszawie szkołę powszechną i kursy handlowe, potem podjął pracę jako pomocnik kupiecki. Pracował w różnych zakładach handlowych. W październiku 1938 r. przyjechał do Włocławka. Tu nawiązał kontakt z działaczami Akcji Katolickiej

i otrzymał w dzierżawę punkt sprzedaży pocztówek i pamiątek na dzwonnicy katedry we Włocławku.

Po zajęciu Włocławka przez Wehrmacht utracił swój punkt sprzedaży. Utrzymywał się z drobnego handlu. Mieszkał nadal przy ul. Liliowej 8. W rozmowach z działaczami harcerskimi Henrykiem Promisem, Janiną Lech i Władysławem Magielskim doszli do wniosku, że należy się przeciwstawić wpływowi niemieckim i rozpocząć akcję propagandową przeciwko tendencjom zniemczania życia społecznego we Włocławku. W marcu 1940 r. postanowiono założyć organizację konspiracyjną, której nadano nazwę „Kujawski Związek Polityczno-Literacki”. Miała ona na celu wydawanie konspiracyjnych pism, informowanie społeczeństwa o wydarzeniach na frontach i przypominanie o obowiązku zachowania wierności wobec Polski.

Stanął na czele organizacji jako prezes, Władysław Magielski został wiceprezesem, a Janina Lech sekretarzem. W trójkę stanowili Wysoką Radę, do której dokooptowano Adriana (Andrzeja) Turczynowicza, ojca jednej z harcerek z otoczenia Janiny Lech, który przed wojną był redaktorem wydawnictw Akcji Katolickiej, oraz Józefa Bieńkowskiego, 37-letniego instruktora PW we Włocławku, który jako zawodowy plutonowy miał reprezentować w Radzie czynnik wojskowy. Początkowo, ręcznie pisane ulotki rozlepiano na murach domów. Wykonywały to harcerki Wanda Daczkowska, Henryka Wojdyłło i Danuta Turczynowicz (córka Adriana).

Od maja 1940 r. A. Turczynowicz wprowadził do organizacji przedwojennych redaktorów i drukarzy pism Akcji Katolickiej, Stanisława Piekarówicza i Aleksego Łasińskiego. KZPL zaczął druk wydawnictw, które dla zmylenia władz okupacyjnych nosiły różne nazwy, m.in.: „Zew”, „Kuźnica”, „Głos Ojczyzny”, „Orkan”, „Świt”, „Płacówka”, „Ogniwo”. Kolportowano je nie tylko we Włocławku, ale i w Lubrańcu, Radziejowie i Brześciu Kujawskim. Zaczęły też napływać datki pieniężne na wydawnictwa. Różnica zdań na temat zasad konspiracji i treści wydawnictw doprowadziła do rozłamu w składzie Rady.

2

We wrześniu 1940 r. Turczynowicz ze swoim zespołem drukarzy i zecerów opuścił organizację i Kłowski jakiś czas był pozbawiony możliwości wydawniczych.

Wkrótce za pośrednictwem Władysława Magielskiego wprowadził do Rady Stanisława Mazurka ps. „Junosza”, który pracował we Włocławku jako kierownik spółdzielczego sklepu z materiałami piśmiennymi. Miał dostęp do papieru i maszyn do pisania oraz powielaczy. Od tego czasu wydawnictwa KZPL, redagowane przez Kłowskiego i Magielskiego, ukazywały się na powielaczu, co stwierdza w późniejszym akcie oskarżenia włocławski prokurator Alfons Peter Bengsch. Pierwsze wiadomości o konspiracyjnej działalności KZPL dotarły do władz policyjnych w listopadzie 1940 r. W toku działań operacyjnych policji hitlerowskiej udało się przechwycić kilka wydawnictw, które Kłowski wysyłał do oflagów i stalagów. Obserwacja młodzieży z kół harcerskich i katolickich Włocławka doprowadziła do masowych aresztowań w styczniu i lutym 1941 r.

Kłowski, rozpoznany na ulicy i aresztowany w styczniu 1941 r., początkowo nie przyznawał się do niczego, ale wobec odnalezienia archiwum musiał przyznać się do konspiracyjnej działalności. Prowadzący śledztwo prokurator Bengsch był zainteresowany związkami Kłowskiego z przedstawicielami hierarchii kościoła katolickiego we Włocławku.

Ostatecznie Bengsch oskarżył 181 osób z Kłowskim na czele o zdradę stanu i 27 VI 1941 r. skierował akt oskarżenia do Trybunału Ludowego (Volksgerichtshof) w Berlinie. W związku z tym we wrześniu 1941 r. członków KZPL przeniesiono z więzienia we Włocławku i z obozu Błonie w Inowrocławiu do więzienia w Dreźnie i Zwickau (Saksonia). Najwidoczniej jednak Volksgericht nie miał możliwości rozpatrzenia tej sprawy, gdyż przekazał ją Wyższemu Sądowi Krajowemu w Poznaniu już bez przekazywania więźniów, którzy nadal oczekiwali na rozprawę w więzieniach na terenie Saksonii. Sędziowie z Poznania zaczęli dojeżdżać na rozprawy w Dreźnie i Zwickau dopiero w październiku 1942 r. Zapadło sześć wyroków śmierci. Kłowski nie doczekał ich wykonania. W październiku 1942 r. zmarł w więzieniu w Dreźnie lub w Zwickau. Do końca nie jest wyjaśniona rola Kłowskiego w śledztwie.

Ożenił się w 1936 r., ale rozszedł się z żoną.

AAN, Niemieckie władze okupacyjne, mf. 2313/3II; IPNKŚZpNP, sygn. II 740, Akta oskarżenia w sprawie Kujawskiego Związku Polityczno-Literackiego z 27 VI 1941 r., s. 2-37; APAK, T.: Lech B., Turczynowicz A.; Jaszowski T., *Okr. Pom. AK. Podokręg...*, s. 61; tenże, *Kujawski Związek Polityczno-Literacki we Włocławku*, w: *Pom. org. konsp. poza AK...*, s. 164-176, 179; Komorowski K., *Leksykon...*, s. 91.

Tadeusz Jaszowski

T: V-1220/2032 Pom.

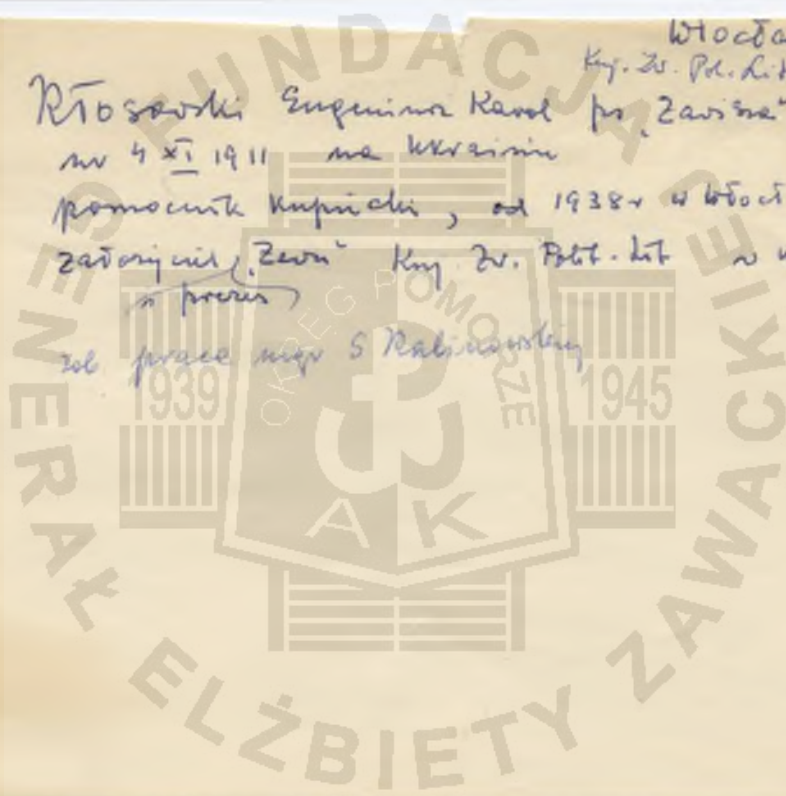
Włodawa

Prósowski Eugeniusz

Pr. Party informacyjne

ku 12

Włodzawski  
Kry. Zw. Pol. Lit. „Zew” 1  
Rtósawski Eugeniusz Karol ps. „Zawisza” i inne  
nr 4 XI 1911 ma Ukrainie  
pomocnik kupiecki, od 1938 r. w Włodzawie  
założył „Zew” Kry. Zw. Pol. Lit. w marcu 1940 r.  
(w prasie)  
zob. prace mgr S. Rabinowicza



УГОСТАВЕК  
Кыг. 24. Полит. Лит

КЕОСОЛСКИ ЕУГЕНИУС

Кт. Кыг. 24. Полит. Лит, сзотомы с Дверне,  
шканы на смиле звант од нап зоданых  
подчас преступлаи.

rei. Zembii Adalushii (art. 1. Упринат. пр. "Nunor  
kyst moiku moshkain - "Кыг. 2 11. 0. 89v.

AM

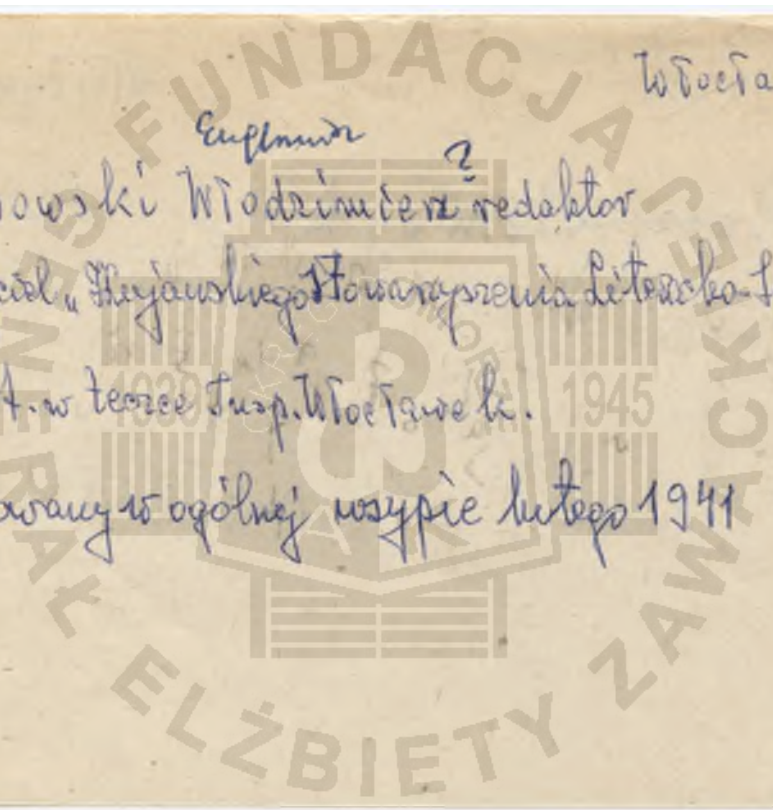
a

Włodzawek

Exemplar ?

3

Płórowski Włodzimierz redaktor  
 założyciel "Miejscowego Towarzystwa Literacko-Sportowego"  
 zob. art. w teorii Turp. Włodzawek 1945  
 awantury w ogólniej usypie lutego 1941



Stosowski Eugeniusz

Wrocław

K 3 P-L. 4

Zob. J: K-765/1880 Dąbkowska  
Wanda, z. II s. 1, imp. Wrocław.

Wg. XII 101

Włocławek  
Ak

5

Kłosowski Eugeniusz

1939

OKREG POMORZE

1945

*5. 10. 11*

Zob. Biuletyn Przewodnicki 70/2000 -Włocławek

Biblioteka **F** AP AK

om-2001



Kłossowski Eugeniusz

Wtorek  
R 2 PL

6

Wśród wyjątków RLP,  
Jagielskiego Józefa z AK i Zenona  
Bromirskiego z MiP istnieje prze-  
koment o zdradzie E. Kłossowskiego.

zob. list dr. B. Ziolkowskiego (l. ob. 4310)  
w J: M-1022/1888 Rybarski Eug.  
i odp. Wtorek, cz. IV str. 2

RL 24 '07

Litosowski Eugeniusz

Włocławek

D & P L

7

ps. „Zew”, Zawisze,  
Ziemowid, Dymgraf

Jeden z założycieli org. pn. Sługawski  
Zw. Polityczno-Literacki, które powstała  
w III 1940r. → stał na czele org. jako  
prezes i s. tej raju był także członkiem  
Wysokiej Rady

art. Litosowski B. „Biuletyn Przewodniczący”  
nr 75/2002 s. 12; t. probl. Litosowski  
org. homopiracyjne.

zsk n'02

a

+

Włocławek Kuj. Związek  
Polit. Literacki  
Pomoru

KŁOSOWSKI Eugeniusz Karol

8

ps „Ryngraf”, „Zawisza”, „Lew” „Ziemowit”  
1911-1942. Prezes Kujawskiego Związku  
Polityczno-Literackiego we Włocławku  
Aresztowany 01 1941 oskarżony o zdradę stanu.  
Wieżenie w Włocławku, Inowrocław, Drezno, Żwickau  
w 1942 zmarł w więzieniu.

Relacja Tadeusz Jaszowski

Zob.

Słownik Biograficzny Konspiracji  
Pomorskiej 1939-1945 część 5  
Fundacja „Archiwum Pomorskie AK”

10 grudnia 2001

DRut  
2003

str 72, 73

Kłosański Eugeniusz Karol

Litoczek  
9

<sup>2</sup>  
W jego mieszkaniu od początku lutego 1940 r.  
zaczęły odbywać się konspiracyjne spotkania  
literackie.

zob. B. Zdziański, Zapiski kujawsko-dobrzyńskie,  
t. 19, Litoczek 2004, s. 26.

10009

T Ktosowski Eugeniusz

ur. 1911r.

założył Kujawski Związek Polityczno-literacki

w marcu 1940r.

Włodanek

Kuj. 2 N.

Polit-

liter.

10

zob. ob. Janowski T., Konspiratorzy z Włodanek, z prasy  
Ruch Oporu na Pomorzu..., t.1, s. 38

IX. 111 Bl.

Grószowski Eugeniusz  
Karol

Włocławek  
ul. 2 PL  
11

zob. Zieliński B., Jolska  
Podsiemka na Ługach...,  
Toruń 2008, s. 594, 596-598, 600,  
602-603, 605-607, 610, 620-622,  
626

nr. XII/14

Młosowski Eugeniusz Włocławek  
Karol KZPL 12

ps. „Rymwid”, „Lawisze”, „Lemowit”,  
„Lew”

zob. Liołkowski B., Kujawski Leokazek  
Polityzacja - literacki w Kujawskie  
Stow. Spół. - Poln. Liter...,  
Forum' 2006, s. 284, passim.

KZ, XIII/11

*Młodosowski Eugeniusz*

